



Piaseczno, 13.12.2016

Szanowny Pan Andrzej Bittel

Podsekretarz stanu

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa

Szanowny Panie Podsekretarzu

W imieniu mieszkańców chcę stanowczo zaprotestować przeciwko nieodpowiedzialnym praktykom jakie na terenie naszej Gminy prowadzi PKP PLK podczas realizacji modernizacji linii kolejowej Warszawa-Radom.

Za każdym razem, gdy dochodzi do zamknięcia któregoś z przejazdów kolejowych na terenie naszej Gminy, dowiadujemy się o tym na dwa dni przed zamknięciem, co mimo naszych starań, uniemożliwia rzetelne poinformowanie o tym fakcie naszych mieszkańców.

Czarę goryczy przełamała sytuacja z ostatnich dni, kiedy to 10 grudnia firma Trakcja PRKil S.A, wykonująca inwestycję na zlecenie PKP PLK S.A, zamknęła przejazd kolejowy na ul. Orężnej/Jana Pawła II w Piasecznie. Poinformowano nas o tym fakcie, na dwa dni przed zamknięciem, nie podając terminu zakończenia robót. Nieoficjalnie poinformowano nas, że zamknięcie potrwać może nawet miesiąc. Zaproponowana organizacja ruchu jest niewystarczająca, a wręcz paraliżuje życie wielu mieszkańców. Spora ich część zostanie de facto odcięta. Zamknięcie bez jakiegokolwiek legalnego przejścia przez tory dramatycznie utrudni dotarcie rodziców i dzieci do filii szkoły nr 5, w której uczy się około 270 uczniów, w większości z osiedla, które znajduje się po drugiej stronie przejazdu, oraz sparaliżuje trasę przez wiadukt przy ul. Sienkiewicza.

Wyjaśnienia PKP PLK, że z rozpoczęciem modernizacji na tym przejeździe nie można poczekać do czasu otwarcia wiaduktu na al. Kalin, który gotowy ma być do końca grudnia są dla nas nieprzekonywujące. Opóźnienie w realizacji wiaduktu wynosi już bowiem kilka miesięcy, a zamknięcie

kolejnego przejazdu w tym samym czasie zupełnie sparaliżuje ruch nie tylko samochodowy ale i pieszych, którzy nie mają stworzonych alternatywnych przejść przez tory.

Jako samorząd deklarowaliśmy daleko idącą pomoc, proponując sfinansowanie dyżurnego czy dróżnika, aby ułatwić komunikację naszym mieszkańcom. Nasze propozycje zostały jednak odrzucone jako niemożliwe do wdrożenia.

Nasze oburzenie, że informacja o tak istotnych sprawach dla miasta dociera do gminy w ostatniej chwili, jest tym większe, że nie odczuwamy ze strony PKP PLK woli współpracy ani też empatii wobec mieszkańców.

Zdaję sobie sprawę z wyzwania jakim jest modernizacja urządzeń przejazdowych, jednak jako wóldarz miasta nie mogę przemilczeć poważnych niedogodnień jakie postawione zostały przed mieszkańcami Piaseczna.

Utrudnienia w dotarciu do szkoły czy pracy są możliwe do zaakceptowania o ile trwają dzień lub dwa, miesiąc to stanowczo zbyt duże wyzwanie. Zwłaszcza gdy organizację ruchu wprowadza się w takim trybie.

Liczę na zrozumienie i interwencję Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa w tak ważnej dla Piaseczna sprawie.

2 powańcien

Burmistrz Miasta i Gminy


Zdzisław Lis